GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek **Nro. 89.** 6. Sierpnia 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Ze Lwowa.* —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące

U w i a d o m i e n i e:

Dnia 29. Maja r. z. rozdawano w Gródku nagrody ze Skarbu dla ulepszenia chowu koni i bydła przeznaczone, którėmi następujące osoby obdarzone zostały: Gabriel Metz, osadnik z Vorderberg; Antoni Merian, osadnik z Burgthal, i Henryk Mayer, mieszczanin z Gródka, za najpiękniejsze ogiery, każdy po 20 czerw. zł. — Henryk Altenbacher, poddany z Winnik, Wilhelm Kullmann, poddany z Dornfeld, Michał Ewi, poddany z Falkensztynu, Jakub Kizane, poddany z Rosenbergu, Jan Müller, poddany z Eimsiedel, i Karol Bechtlof, poddany z Lindenfeld, każdy po 6 czerw. Zł. w złocie, za najpiękniejsze klacze.

Najprzewielebniejszy JX. Grzegorz Zacharyjasz, Arcybiskup Ormijański, Kawaler wielu orderów, w przejeździe swoim z Besarabii przez Lwów do Karlsbadu, rozstał się z tym światem dnia onegdajszego o godzinie 1 z południa, po kilkodniowėj z cierpliwością chrześcijańską wytrzymanėj chorobie. Strata tego czcigodnego męża dotknęła wszystkich, którzy podczas krótkiego jego tu pobytu zabrali z nim znajomość.

— *Z Wiédnia.* —

N. Pan najwyższém Swojém postanowieniem, datowaném w Badenie d. 18. Lipca b. r., raczył uwolnione miejsce Kanonika honorowego przy Katedrze Przemyskiėj obrządku łacińskiego, nadać JX. Grzegorzowi Dąbkowskiemu, Plebanowi Babickiemu i Dziekanowi.

Między posunionymi na wyższe stopnia w c. k. wojsku, czytamy w gazecie Wiedeńskiėj z d. 21. z. m., że Andrzej Hrabia Hadik z Futtak, Feldmarszałek Porucznik, dodany jest *ad latus* dowodzącemu Jenerałowi w Galicyi; a Rotmistrz Edward Hr. Woyna z pułku ułanów N. Cesarza Nro. 4., Sprawujący interesa na Dworze Szwedzkim, posuniony został na stopień Majora w pułku ułanów Koburga Nro. 1., przy teraźniejszém urzędowaniu.

— *Z Węgier.* —

Gazety Preszburskie z dnia 13. Lipca donoszą:

Na 249tém wspólném posiedzeniu Sejmu, odprawioném w d. 9. t. m. pod przewodnictwem W. Podczaszego Hr. Antoniego Czyraky, zostały dwa przedstawienia: *a*) względem funduszów Państwa, i *b*) drugie, mocą którego projekt do wciągnienia w metryki unarodowionych pod zatwierdzenie Monarchy oddany, jeszcze raz odczytane i w zwyczajnėj formie N. Panu przesłane. Od tego czasu naradzają się Stany na posiedzeniach cyrkularnych nad ostatniemi trzema w d. 7. t. m. ogłoszonemi najwyższemi Rezolucyjami. Między tymi, którym nadano indygenaty, znajdujemy Jana Karola Hr. Hennequin de Fresnel, Kawalera orderu Maryi Teressy i wielu innych, c. k. rzeczywistego tajnego Radcę i Podkomorzego, Jenerała jazdy i Dowodzącego w Galicyi. (*G. W.*)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

List z Kartageny z d. 15. Maja donosi, iż tamże ciągle spodziewają się przybycia Boliwara z Posłem Angielskim Cockburne na fregacie Aurora. Obadwa mają znowu wyjechać do Bogoty. Sądzą tam powszechnie, że Boliwar obejmie znowu urząd Prezydenta Rzeczypospolitėj, i zaniecha projektu względem konstytucyi Boliwijskiėj. (*G. W.*)

Hiszpanija.

Rozporządzenie królewskie urządza różne środki w celu przywrócenia handlu wełną, który od dawnego czasu upadł. Wszystkie prerogatywy dawniėj właścicielom owczarni przyznane, są potwierdzone, a nawet powiększone; Junta z ośmiu osób, złożona będzie w Madrycie do dozoru i wykonania tego środka. Wszystkie podatki od wywozu wełny merynosów zniesiono. Opłaty od przywozu towarów wełnianych będą powiększone. Wydano surowe przepisy dla zapobieżenia wyprowadzaniu owiec merynosów z Hiszpanii.

Do otworzenia w d. 30. Czerwca wystawy płodów przemysłu Hiszpańskiego, zdaje się, że

fabryki, w Katalonii prawie wszystkiego dostarczyły; zaś Galicyja, Estremadura, prowincyje Baskiskiego, jakoteż inne, w niczém się nie przyczyniły. W téj wystawie uważano krajową koszenillę z Kadyxu i Malagi.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Król dał w d. 16. Lipca w Windsorze posłuchanie P. Sturges Bournes, który złożył Monarsze pieczęć Sekretaryjatu Stanu spraw wewnętrznych. Poczém dał Król Jmć posłuchanie Margrabi Lansdown, i wręczył mu pieczęć Sekretaryjatu Stanu do Wydziału spraw wewnętrznych. Xiążę Portland miał także posłuchanie u Króla, i złożył urząd Lorda tajnéj pieczęci, który Monarcha poruczył Hr. Carlisle. Poczém Król odprawił tajną radę, któréj obecnymi byli Ministrowie, jakoteż W. Mistrz i Lord Podskarbi Domu królewskiego. P. Kanning z powodu słabości nie mógł się znajdować na téj tajnéj Radzie.

Margrabia Lansdown pracował w dniu 17. Lipca pierwszy raz w Wydziale spraw wewnętrznych.

P. Huskisson pojechał na stały ląd dla poratowania swojego zdrowia. — P. Kanning miał się znowu lepiéj.

Kapitan Gradek, syn Lorda Howden, wyjechał z depeszami do Lorda wyższego Kommissarza wysp Jońskich.

Xiążę York, okręt, przybywający z Gibraltaru, Kadyxu i Lizbony, zawinął do Plymouth w d. 14. Lipca. Eskadra Francuzka w Kadyxie czyniła poruszenia; dwa okręty krążyły przed portem, dwa stały na kotwicy, a inne wyszły pod żagle do Algieru.

Eskadra Angielska, wyjąwszy okręt Genua, stała na kotwicy pod Belem, oczekując rozkazów z Anglii. Okręty: Spartańczyk i Albion zaopatrzyły się w żywność na 10 miesięcy.

Towarzysz Kapitana Franklin w jego wyprawie, nadesłał obszerny list z morza niedźwiedziego, pisany pod dniem 12. Listopada, z którego okazuje się, że policzywszy odkrycia Kapitana Parrys, wszystkie południowe brzegi morza arktycznego w Ameryce północnéj, wyjąwszy 11 stopni długości ku zachodowi, dosyć zostały poznane, i że Franklin przybyć ma do Montreal w końcu Sierpnia.

Podług listów z Lizbony, jak donosi pismo Telegraf Hampshirski, trzy linijowe okręty otrzymały rozkaz opuścić stanowisko pod Lizboną, i popłynąć ku Dardanellom. Temi są okręty: Spartiate o 74 działach, mający na pokładzie Wice-Admirała Lorda Ameliusza Beauclerk i Kapitana Fr. Warren; Genua o 74 działach, z Kapitanem Walter Bathurst, i Albion, również o 74 działach, z Kapitanem J. A. Ommaney. Fregata Pyramus pod Kapitanem Sartorius zostać miała na Tagu. (*G. W.*)

Francyja.

Król wyjechał w d. 19. Lipca z Delfinem z St. Cloud do Rambouillet.

Monitor zawiéra obszerny artykuł względem traktatu pacyfikacyi na korzyść Greków, przez Dziennik Times udzielonego. Że do téj pacyfikacyi trzy tylko wielkich sprzymierzonych Mocarstw należy, pochodzi zapewnie z tąd, ponieważ tylko Mocarstwa morskie mogą się do tego mieszać. Austryja w roku 1820 wzięła sama na siebie uspokojenie Neapolu, a Francyja 1823 Hiszpanii, i obadwa działały podówczas bez pomocy materyjalnéj swoich Sprzymierzonych, lecz były wspierane przez nich w drodze dyplomatycznéj.

Gazeta Francyi z d. 22. Lipca pisze: »Niektóre Dzienniki bardzo skwapliwie umieszczają wiadomości, które onym ich pilni korrespondenci w sprawach półwyspu nadsełają. Obowiązkiem jest naszym donieść ich czytelnikom, że listy tak z Madrytu jakoteż z Lizbony odebrane, dalekie są od tego, iżby usprawiedliwiały rozszerzone przez Dzienniki obawy.

»Zaufanie Europy w mądrości uchwał zapewniających spokojność półwyspu, nie będzie zawiedzione. Nie spieszemy się, za przykładem niektórych publicystów, ogłaszać uprzednio urządzenia, jakie zajść mogą. Ale ukarać możemy kłamstwo różnofarbnych pism, za rozgłoszone wiadomości, we wszystkiem, coby zawierać mogły sprzeciwiającego się słusznym nadziejom pokoju i porządku, które sobie obadwa Królestwa półwyspu nawzajem zaręczyły.

Gazeta mówi: »Papiery Francuzkie trzechprocentowe zaraz po onych wydaniu stały mniéj cokolwiek 75; Angielskie 3procentowe tego samego czasu 92, co czyni różnicy 17. Jeżli uważemy dzisiejszy stan, mianowicie za pierwsze 73, za drugie 88, tedy różnica będzie tylko jeszcze o 15 miasto 17. Z tego wypływa, wszystkie inne postrzeżenia usunąwszy, że kredyt nasz w porównaniu z Angielskim polepszył się o dwa procentu. Dla tego niesłusznie Dziennik handlowy twierdzi, iż Francuzkie trzechprocentowe papiery względem Angielskich nie stały nigdy niżéj jak teraz. Równie fałszém jest, co Dziennik ten z powodów politycznych objaśnić stara się, jak dochody Angielskie od 1825 zmniejszyły się o milijony, podczas gdy właśnie w tę porę dochody Francuzkie powiększone zostały o 9 mil. Powodem do tego faktum jest jedynie przyczyna finansowa i handlowa, i gdy się Dziennik han-

dłowy nad tém zastanówi, tedy przekona się, że pol. pszenie się o 2 procenta naszego kredytu od 1825, przedstawia w porównaniu z Angliją, te same prawie różnice, jakie się od owego czasu w dochodach obu krajów ustaliły.

Otrzymaliśmy wiadomość z Bilbao, że jeden korsarz Kolumbijski zabrawszy pięć do 6 okrętów Hiszpańskich i jednę galiotę Francuzką, Kaźmierz, z Hawre z ładunkiem 300,000 fr. wartości, ostatnią odesłał do Puerto-Cabello jako dobrą zdobycz, a dwóch podróżnych i dwoch majtków, pomimo w należytym porządku znajdujących się papierów okrętowych, zatrzymał.

Gazeta Francyi mówi: »Dziennik Rozpraw i Konstytucyjonista umieścili wczoraj mniemane zasady traktatu, zawartego między dwoma wielkiemi Mocarstwami, względem interesów półwyspu. Zapewnić możemy, że to jest ich czystym wynalazkiem.«

W d. 2. Lipca wytoczono w Sądzie appellacyjnym sprawę przeciwko wydawcy Konstytucyjonisty i Kuryjera, którzy w pierwszéj Instancyi z powodu swoich artykułów względem rozruchów w Kollegijum Francuzkiem byli wskazani na karę. Appellacyja potwierdziła wyrok pierwszéj instancyi.

W Sądzie Policyi poprawczéj wzięto równie pod rozpoznanie oskarzenie przeciwko Dziennikowi handlowemu, obwinionemu, że w artykule z d. 25. Czerwca, powstawał na godność królewską, prawa, służące Królowi przez jego urodzenie, jakoteż na nietykalność jego osoby. — Po wniosku Adwokata królewskiego i obrońcy P. Barthe, odiożono sprawę do d. 20. Lipca. (*G. W.*)

Szwajcaryja.

W d. 3. Lipca Sejm odprawił drugie posiedzenie. Kanton rządzący polecił potwierdzenie uchwały Sejmu z 1823 r. względem Policyi nad obcymi i dozoru drukarń, jeszcze na rok jeden, coteż Deputowani jednomyślnie przyjęli.

Deputowani miast Uri, Szwyc, Freyburga i i Wallis, także Unterwalden, Glarus i Zug, życzyli razem odnowienia rozporządzeń z r. 1816 i 1819, które obejmują wezwania do ograniczenia druku względem spraw wewnętrznych, szczególniej duchownych. Większa część Deputowanych nie widziała przyczyny do odrzucenia wniosku; zaś Deputowani St. Gallen, Aargau, Waadt, Genewy i Appenzell-Ausserhoden z braku instrukcyi, powodowani zostali wziąć tę okoliczność *ad referendum.* (*G. W.*)

Niemcy.

Królestwo Ichmość Bawarscy zjechali w d. 7. z. m. do wód w Bruckenau.

Z Hamburga donoszą pod d. 20. Lipca: — Jeszcze i dzisiaj nie mamy wiadomości o przybyciu Rossyjskiéj floty do Sundu; zapewne stoi ona jeszcze w porcie Rewla lub w Baltisport, dla przeciwnych wiatrów. (*G. W.*)

Rossyja.

Gazety Berlińskie donoszą z Petersburga z d. 10. Lipca: »Cesarz Jegomość obchodził z rodziną Swoją dzień urodzin Swoich w zamku Carskiego Sioła. Po nabożeństwie odbierali NN. Cesarstwo powinszowania w pałacu Alexandrowskim. Wieczorem zabrzmiała w pałacu muzyka; miasto i statki na wielkim stawie ogrodowym były oświecone. Mieszkańcy i wielka liczba gości ze Stolicy przechadzała się po ogrodach aż do późniéj nocy. — Gazety nasze zawierają list Cesarza Jegomości, którym szef sztabu jeneralnego J.C.M., Baron Dibicz, wyniesiony jest do stanu Hrabiego. Rozkaz ten datowany w Carskiém Siele d. 7. Lipca w dzień imienin Cesarza. — Dnia 8. Lipca w pałacu w Carskiém Siole N. Cesarz Jmć został przybrany w order Podwiązki przez mianowanych tym celem pełnomocników: Margrabiego Hertford, Członka tajnéj rady Króla Jmci W Brytanii, Kawalera wspomnionego orderu i Kawalera Jerzego Nayler, pierwszego urzędnika orderu Podwiązki. Po przybyciu pełnomocników do pałacu Cesarskiego, Margrabia Hertford w wielkim ubiorze orderowym, a Kawaler Nayler, w swoim płaszczu orderowym, niosąc berło, listy wierzytelne i dyploma polecenia Monarchy, udali się do sali posłuchania, z różnemi osobami należącemi do orszaku ambasady, niosącemi osobno na wezgłowiach aksamitnych rzeczy do ubioru, insygnija i księgę statutów orderu. Pierwszy pełnomocnik, Margrabia Hertford, postępując potem ku J. C. M., oświadczył cel swego zlecenia, i podał N. Cesarzowi Jmci księgę statutów. J. C. M. podpisawszy przyjęcie orderu ze zwykłemi zastrzeżeniami, raczył wydać pełnomocnikom stosowne świadectwo. Wkrótce potém, pełnomocnicy zapięli Podwiązkę pod lewém kolanem J. C. M. i N. Cesarz Jmć został kolejno przybrany w inne insignia orderu. — Eskadra Rossyjska pod Admirałem Sieniawin zawinęła w d. 24. Czerwca o godzinie 9téj wieczorem do Rewla, i dnia następującego miała odpłynąć do Sweaborg. — Jenerał jazdy Xiążę Alexander Wirtemberski przeznaczony na szefa pułku dragonów Rygskich, któryto pułk nosić będzie imię pułku dragonów Xięcia Alexandra Wirtemberskiego. — Cesarz Jegomość ze względu na straty, jakie mieszkańcy Wiazmy przez napad nieprzyjacielski w roku 1812 ponieśli, i ku pamiątce teraźniejszego, Cesarza Jmci w témże mieście pobytu, rozkazał uwolnić ich od zapłacenia trzechletnich zaległości, w summie 40,000 rubli. — Pomysł zmar-

łego Cesarza Jego Mości Alexandra, powzięty podczas jego pobytu w Krymie, aby osobną gwardyją tatarsko-krymską utworzyć, został teraz do skutku przywiedziony. Takowa już od kilku miesięcy jest ubrana i oporządzona, oczekuje rozkazu wyruszyć do Petersburga, gdzie jako osobny pułk przez naczelnika z pośród tego ludu dowodzona, zostanie do innych gwardyj wcielona. Umundurowana jest w połowie po kozacku, a w połowie po czerkasku.«

W d. 11. Lipca zerwała się silna burza od Wschodu, która ku wieczorowi obróciła się ku południowo-zachodniej stronie, a w nocy tak dalece parła wodę z brzegów Newy, że aż strzelano z dział alarmowych; przyczem obciążone obłoki rozlały się w deszcz nawalny. Burza ta trwała cały d. 12. Lipca, chociaż wiatr się obrócił i ku wieczorowi zwolna ustawał. (*G. W.*)

Wiadomości handlowe.

— Z *Warszawy d. 30. Lipca.* —

Na ostatnich targach tutejszych płacono za korzec żyta Złtp. od 12 i gr. śr. do 14 i pół — pszenicy od 17 do 20 i pół — jęczmienia od 13 do 15 — owsa od 10 do 11 i grosz śr. w drobnych i cząstkowych partyjach.

Kurs listów zastawnych, z d. 27. Lipca 1827.

Listy zastawne, za 100 Zł. bez 1go i 2go kuponu: sprzedający żądają 80 Złtp. 22 gr., kupujący ofiarują 80 Złtp. 7 1/2 gr.

— *Z Londynu d. 17. Lipca.* —

Zboże. — *Pszenicy* w lepszym gatunku sprzedano dzisiaj kilka małych partyj, lecz pośledniejszej bardzo mało sprzedano i to taniej od 1 do 2 szyl. Pszenicy zagranicznej nic nie sprzedano, chociaż właściciele cenę jej o 2 szelingi byliby zniżyli. — Za *jęczmień* zagraniczny żądano o 1 do 2 szyl. mniej, niż na przeszłych targach. — *Owies* Angielski utrzymuje się w cenie, dobry Rygski znalazł zupełny odbyt, ale lekki na obrok spadł nieco w cenie. — Cena *fasoli* i *grochu* spadła o 1 do 3 szyl. — *Siemie lniane* poszło o 1 szyling w górę, podobnież podwyższyła się cena *rzepaku*.

Pod zamknięciem rządowem znajduje się *pszenicy* 264,386; *jęczmienia* 76,400; *owsa* 7,693; *fasoli* 30,906; *grochu* 5,913; *siemienia lnianego* 5,868; *rzepaku* 568 kwarterów; *koniczyny* 34,763, a *mąki* 4,175 cetnarów.

— *Z tamtąd d. 20. Lipca.* —

Zboże. — Właściciele *pszenicy* nie śpieszą się ze sprzedażą, i cena jej utrzymuje się ciągle. O *owies* dopytują się więcej. W innych gatunkach nie zaszła żadna zmiana. — Zboża zagranicznego przywieziono w tym tygodniu: *pszenicy* 1,500; *jęczmienia* 580; *owsa* 10,900 kwarterów.

— *Z Amterdamu d. 21. Lipca.* —

Zboże. — Na wczorajszym targu płacono za polską mieszaną (*bunter*) 128funtową *pszenicę* po 239 fl., za 116 funt. starą po 178 fl., za nową holenderską 125 funt. po 185 fl., za pomorską 121 funt. po 165 fl.; — *żyto* 121 funtowe francuzko-flamandzkie po 163 fl., za 120 funt. stare pruskie po 162 fl., za 118 funt. po 155 fl.; za 117 funt. prusko-pomorskie 152 fl., zo 120 fun. brabantskie w poslednim gatunku 160 fl., za nowe 115 funt. reńskie 148 fl.; — *jęczmień* reński 104 funt. po 126 fl., 98 do 101 funt. z okolic niższego Renu po 100 do 107 fl.; — *owies* stary 72 funtowy na obrok po 100 fl.; — *tatarka* frzyzyjska 119 funtowa po 163 fl.

— *Z Berlina d. 24. Lipca.* —

W ciągu upłynionego tygodnia podnosiły się ciągle ceny zboża; miały znaczny wpływ na nie wiadomości odebrane z zagranicy, albowiem rozpoczęte żniwa nie obiecują obfitych plonów. Ciągle panująca susza, może mieć wielki wpływ na cenę kartofli, i w ogólności nie można wątpić, że cena zboża pójdzie w góry; piękną *pszenicę* polską kupują piekarze po 42 do 44 talarów; pośledniejszą do gorzelni nie można drożej sprzedać, jak po 32 do 34 talarów za winspel. — *Żyto* najwięcej podskoczyło w górę; albowiem, nie tylko spadnięcie szarańczy, ale i mniejsza plenność niż w roku zeszłym, miała na cenę jego wpływ znaczny; piekarze kupują żyto po 35 talarów, a za spławiane żądają po 33 talarów. — Cena *grochu* również się podniosła, znaleźli się bowiem na na niego kupcy po 26 talarów. — *Jęczmień* nie doznał prawie żadnej zmiany, gdyż piwowarzy nie kupują przeszłorocznego. — Za *owies* w drobnych kupnach żądają podwyższone ceny. — Wódka ze zboża poszła nieco w górę, sprzedano jej bowiem beczkę 200 kwartową podług miary Trallesa po 27 tal.

— *Z Szczecina d. 17. Lipca.* —

Zboże. — Na pszenicę nie było odbytu, gdy jednak zapasy zeszłoroczne prawie zupełnie są wypróżnione, przeto dawniejsza jej cena, utrzymuje się niezmiennie. — Zapasy *żyta* zmniejszają się codziennie, i nie wystarczą zapewne do nowych przywozów. Nadto donoszą, że żniwa nie obiecują obfitych plonów, zkąd wnoszą, że nie stanieje. — Na *jęczmień* nie było kupców. — *Owsa* przywieziono w małych partyjach, ale nie było na niego odbytu. (*G. P.*)

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera. *DODAT. NADZW.*